

## „What’s your emergency?” – recenzja „9-1-1”

Ryan Murphy, popularny scenarzysta telewizji FOX, postawił na stworzenie innego serialu niż dotychczasowe. Po przedstawieniu historii morderstwa znanego projektanta mody w „American Crime Story”, Murphy prezentuje historie służb ratunkowych.

„9-1-1” przybliży codzienne życie strażaków, policjantów i operatorki numeru alarmowego. Pokazuje nie tylko ich problemy zawodowe, przypadki, w których udzielają pomocy, ale również ich życie osobiste. Głównymi bohaterami serialu są policjantka, Athena, której małżeństwo zbliża się ku rozpadowi, Bobby, szef straży, który próbuje podnieść się po stracie swojej rodziny, a jednocześnie chce uchronić nowego kolegę z pracy – Bucka - przed powieleniem jego błędów. W serialu przedstawiona jest również historia Abby, operatorki numeru alarmowego, poświęcającej całe swoje życie schorowanej matce.



W przeciwieństwie do innych seriali tego gatunku w jednym odcinku zaprezentowanych jest kilka wydarzeń, z którymi muszą radzić sobie ekipy ratunkowe. Każde wezwanie możemy zobaczyć z innej perspektywy – potrzebującego pomocy, odbierającego telefon i ratownika. Jak zapewniają twórcy, wszystkie historie oparte są na prawdziwych wydarzeniach.

Serial z pewnymi wyjątkami ogląda się bardzo dobrze. Jest to zasługa dynamicznej, szybko i płynnie zmieniającej się akcji. Każdy odcinek wyróżnia się ciekawymi historiami, momentami jest naprawdę dramatycznie. Piękne widoki na Miasto Aniołów cieszą oko.



Humorystyczne dialogi, nawet w dość poważnych sytuacjach, wywołują drobny, ale jednak, uśmiech.

W drugim sezonie (potwierdzonym przez stację FOX) scenarzyści powinni popracować nad rozbudowaniem historii głównych bohaterów. Ich życiowe dramaty przedstawione w pierwszej serii po prostu nudziły.

„9-1-1” to serial, który idealnie nadaje się na luźne, niedzielne popołudnia. Myślę, że został wyprodukowany dla amerykańskiego widza, kochającego bohaterów idealnych, odważnych, mogących oddać swoje życie za kogoś innego. Nie jest to pozycja obowiązkowa, ale idealna jeżeli szukamy luźnego serialu, po którym nie doczekamy się żadnych refleksji.

Szymon Kowalski